

PIOTR TOMASZEWSKI

Uniwersytet Warszawski, Warszawa

TOMASZ PIEKOT

Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

JĘZYK MIGOWY W PERSPEKTYWIE SOCJOLINGWISTYCZNEJ¹

Słowa kluczowe: język migowy, warianty leksykalne, historyczne zmiany słów migowych, kontakty językowe, postawy wobec języka.

STRESZCZENIE

Od roku 2011, czyli od czasu wejścia w życie ustawy o języku migowym², wzrasta w Polsce zainteresowanie tą formą komunikacji nie tylko w instytucjach publicznych czy mediach, ale także w środowiskach naukowych. W Polsce nieliczne badania nad językiem migowym koncentrowały się dotąd na jego wymiarze gramatycznym. Niniejszy tekst jest próbą wyznaczenia nowej, socjolingwistycznej perspektywy badań języka migowego w Polsce. Z tego też powodu ma charakter przeglądowy. Autorzy — w odniesieniu do języka migowego — proponują cztery obszary badań socjolingwistycznych. Pierwszy to opis wariantów językowych (zwłaszcza fonologicznych i leksykalnych), drugi — to obserwacja życia wyrazów i zmian historycznych w obrębie migowej leksyki, trzeci — badanie kontaktów językowych, zwłaszcza kodów wchodzących w skład kontinuum migowego. Ostatnim obszarem godnym uwagi jest rekonstrukcja obecnych wśród głuchych Polaków postaw wobec języka migowego. Proponowany kierunek badań jest istotny zwłaszcza w świetle ogólnoswiatowej tendencji do wymierania języków migowych (a więc i zanikania kultury) — głównie z powodów cywilizacyjnych.

*Język i kultura w równej mierze co głuchota
uformowały szczególną społeczność.*

Stokoe, Casterline, Croneberg (1965: 333)

1. WPROWADZENIE

Już od pięćdziesięciu lat na całym świecie prowadzone są intensywne badania nad językami migowymi. Posługują się nimi Głusi³ — czyli różne wspólnoty komunikatywne

¹ Niniejsza praca jest subsydiowana ze środków na Badania Statutowe Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego (BST 171223/2014, BST 174419/2015).

² *Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się.*

³ Nazwę użytkowników języka migowego czasem zapisuje się od dużej litery. Zachowujemy tę konwencję, ponieważ nalegają na nią sami Głusi, choć mamy świadomość, że konwencja ta jest zabarwiona

ne o charakterze narodowo-środowiskowym, dla których język migowy jest wyróżnikiem kulturowej odrębności⁴. Ten socjolingwistyczny fenomen dotyczy też polskich Głuchych, dla których podstawowym językiem jest polski język migowy (PJM). Jak pisze Szczepankowski (2002: 113–114), liczbę użytkowników PJM w Polsce można oszacować na około 50 tysięcy osób. Dla większości z nich PJM jest podstawową formą komunikowania się z otoczeniem. Do szacunków tych trzeba mieć jednak dystans, ponieważ nie istnieją w Polsce wiarygodne badania na ten temat (Tomaszewski 2010: 7).

Określenie liczby użytkowników języka migowego jest trudne z jeszcze innego powodu. Język migowy w Polsce jest częścią migowego kontinuum. Bieguny tego kontinuum wyznacza z jednej strony gramatycznie odrębny, naturalny język migowy (określany skrótem PJM), z drugiej zaś — opracowana w latach 60. XX wieku odmiana języka polskiego w wersji miganej (określana jako system językowo-migowy; skrót: SJM⁵). W kontinuum między polskim językiem migowym a językiem polskim migającym mieści się jeszcze kilka kodów mieszanych, które wzajemnie się przenikają. Wprowadzamy tu pojęcie językowego kontinuum, ponieważ sami użytkownicy nie zawsze mają świadomość (w sensie: wiedzę wyraźną, metajęzykową) o typie kodu, którym się na co dzień posługują. Podobne problemy mają nawet badacze z kręgu lingwistyki migowej oraz tłumacze języka migowego. Opisująca tu językowa niestabilność tego pola znalazła odbicie w ustawie z 19 sierpnia 2011 roku. Ustawa ta zawiera pierwszą polską prawną definicję języka migowego⁶, gwarantuje też głuchym prawo do wyboru sposobu komunikacji niesłyszącego obywatela z polskimi urzędami. Jej przedmiotem jest jednak nie tylko język migowy, ale też „inne środki komunikowania się”. Co ciekawe — ustawa ta jest symptomem przeobrażeń podejścia do głuchoty w Polsce, a ściślej — odchodzenia od perspektywy medycznej w stronę perspektywy komunikacyjno-kulturowej.

W Polsce badania języka migowego trwają od lat dziewięćdziesiątych. Wyrazem tego zainteresowania są głównie prace poświęcone opisowi struktury gramatycznej PJM⁷.

emocjonalnie czy nawet ideologicznie. W pracy tej forma ta jest nam jednak potrzebna z powodów praktycznych. Dzięki tej formie zapisu możemy precyzyjnie wskazywać natywnych użytkowników języka migowego i odróżniać Głuchych od głuchych (osoby niesłyszące posługujące się językiem polskim). W tym sensie „Głusi” to osoby głuche kulturowo, które postrzegają siebie jako osoby należące do grupy kulturowej, a nie tak zwanej „grupy inwalidzkiej”. Osoby te same się identyfikują jako członkowie odrębnej społeczności i kultury. W wielu krajach zachodnich wspólnotę tę określa się jako językową czy socjokulturową mniejszość (Meado w 1972: 19–20, 30, Padden 1980: 90, zob. też przegląd w: Johnson, Ertling 1989: 43).

⁴ Użytkownicy danego języka migowego są wspólnotą narodowo-środowiskową w tym sensie, że różne języki migowe różnią się od siebie gramatycznie, a ich użytkownicy kulturowo. Z tego powodu w nazwach języków migowych pojawia się człon identyfikujący tożsamość narodową (por. polski język migowy, niemiecki język migowy, amerykański język migowy itp.).

⁵ System językowo-migowy (SJM) polega na posługiwaniu się językiem mówionym przy jednoczesnym stosowaniu słów migowych i struktur gramatycznych właściwych językowi polskiemu.

⁶ „Ilekcroc w ustawie jest mowa [...] o polskim języku migowym (PJM) – należy przez to rozumieć naturalny wizualno-przestrzenny język komunikowania się osób uprawnionych” (art. 3 pkt 3).

⁷ Najważniejsze polskie prace z tego zakresu to: Farris 1994, 1997, 1998, Świdziński 1998, Świdziński, Gałkowski (red.) 2003, Tomaszewski 2005a, b, Tomaszewski, Rosik 2007a, b,

Wyniki tychże badań potwierdzają, że PJM stanowi kompletny system językowy, który ma cechy języka naturalnego: podobnie jak języki mówione — ma warstwową strukturę skonstruowaną na podłożu fonologicznym, morfologicznym i składniowym. Do tej pory w literaturze polskiej brakowało jednak prac poświęconych socjolingwistycznemu opisowi PJM i jego użytkowników. Jest na to chyba zbyt wcześnie, ponieważ opis socjolingwistyczny powinien następować po rekonstrukcji jego gramatyki (a badania gramatyczne nad PJM są jeszcze w toku).

Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowny. Chcielibyśmy w nim omówić społeczne i kulturowe warunki używania języka migowego. Światowe badania pokazują bowiem, że języki migowe realizują wzorce funkcjonowania społecznego, jakie można zaobserwować w językach mówionych (Bailey, Lucas 2011: 83). Oznacza to, że Głusi posługują się językiem migowym na co dzień, aby przekazywać sobie nawzajem informacje, opisywać różne sytuacje społeczne, wyrażać do czegoś swój stosunek bądź ustalać relacje z innymi ludźmi — zarówno z głuchymi, jak i słyszącymi. Za pomocą języka migowego mogą też określać swoją tożsamość społeczno-kulturową czy też przynależność do lokalnej społeczności. Mimo wszystko jednak z ostrożnością trzeba podchodzić do analogii między językami mówionymi a migowymi, a to z uwagi na fundamentalne różnice w modalności, które zachodzą między systemem słuchowo-głosowym a wizualno-gestowym.

Naszym zdaniem socjolingwistyczne badania nad językiem migowym powinny w pierwszym rzędzie objąć w Polsce cztery zjawiska. Owe kierunki badawcze to: (1) wariantywność języka (zwłaszcza warianty fonologiczne i leksykalne), (2) zmiany historyczne w obrębie leksyki, (3) relacje między PJM a innymi językami (np. językiem polskim czy innym językiem migowym) oraz (4) postawy użytkowników wobec języka migowego. Wybór tych kierunków wynika z obecnego statusu języka migowego w Polsce. Z jednej strony jest to język, który się funkcjonalnie różnicuje (np. powstaje właśnie styl naukowy i artystyczny), ale też standaryzuje (zwłaszcza jeśli chodzi o odmianę ponadregionalną). Z drugiej strony język ten, jak inne języki migowe, jest kodem zagrożonym (głównie ze względu na postęp technologii medycznej).

2. WARIANTY JĘZYKOWE

Warianty językowe traktowane są jako identyczne pod względem funkcjonalnym, choć różnią się formalnie (Polański 2003: 630). Zjawisko to ma miejsce nie tylko w językach fonicznych, ale także w naturalnych językach migowych, co ujawniły badania socjolingwistyczne (Lucas 1995: 5, Lucas, Bayley, Valli 2001: 2, Valli, Lucas 2005: 162). W PJM występuje również wielka różnorodność słów migowych pełniących funkcję wariantów na poziomie fonologicznym, morfologicznym, leksykalnym oraz

Grzesiak 2007, Grzesiak, Chrzanowska 2007, Twardowska (red.) 2008, Kosecki 2008, Wojda 2010, Tomaszewski 2010, 2011, Tomaszewski, Farris 2010, Rutkowski, Czajkowska-Kisil 2010, Fabisiak 2010a, b, Rutkowski, Fabisiak 2011, Rutkowski, Łozińska 2011, Łozińska 2012, Januszewicz 2014, Rutkowski, Łozińska (red.) 2014.









składniowym. W niniejszej pracy skupimy się głównie na dwóch typach wariantów: fonologicznych i leksykalnych.

2.1. WARIANTY FONOLOGICZNE

Pojęcie fonologii w lingwistyce migowej odnosi się do tej samej dziedziny językoznawstwa, w której prowadzone są badania nad językami mówionymi, czyli do badania wbudowanych w słowa migowe cech artykulacyjnych. W pierwszych badaniach nad amerykańskim językiem migowym (ASL) Stokoe (1978: 39–40) zaobserwował, że słowa migowe dzielą się na trzy podstawowe kategorie zwane parametrami subleksykalnymi: (1) kształt jednej lub obu dłoni (*handshape*), (2) lokalizacja, czyli usytuowanie układu dłoni w stosunku do ciała (*location*) oraz (3) ruch, który wykonuje się przy użyciu słowa migowego (*movement*). Do trzech podstawowych wyróżnionych przez Stokoe'a aspektów fonologicznych struktury słowa dochodzą jeszcze dwie kategorie: (4) orientacja dłoni (*palm orientation*) (Battison 1978: 21) oraz (5) sygnały niemanualne (*nonmanual signals*) (Liddell 1980: 16). Konfiguracje powyższych cech artykulacyjnych odgrywają istotną rolę w różnicowaniu znaczeń: każda z nich może tworzyć pary minimalne słów migowych o podobnym wyglądzie. Na przykład w PJM słowa migowe SŁYSZĄCY i CUKIEREK są zróżnicowane jedynie poprzez zmianę lokalizacji (miejsca artykulacji): w tej parze minimalnej pierwsze słowo artykułuje się na wysokości prawego ucha, a drugie — identycznie, ale na poziomie prawego policzka (Tomaszewski 2010: 22–23)⁸.

Przeciwnieństwem par minimalnych są warianty fonologiczne. Można je zaobserwować przy artykulacji wielu słów migowych, a zwłaszcza wewnętrznych parametrów takich, jak: konfiguracja ręki, lokalizacja, orientacja ręki, sygnały niemanualne itp. Przykład takiego wariantu zawiera słowo migowe GŁUCHY (Tomaszewski 2010: 75–76), które standardowo artykułuje się za pomocą konfiguracji ręki w postaci wyprostowanych dwóch palców: wskazującego i środkowego (zob. rys. 1a). Znak ten występuje też w postaci z wariantem fakultatywnym, gdzie oprócz obu palców dodatkowo wyprostowany jest kciuk (zob. rys. 1b). Warianty fakultatywne pojawiają się też w znakach DYSKUTOWAĆ i PASOWAĆ. Standardowo znaki te artykułuje się za pomocą konfiguracji ręki o cesze wyprostowanego palca wskazującego (zob. rys. 1c, e). Można też tworzyć je z wyprostowanym kciukiem (zob. rys. 1d, f). Niezwykle interesujące są też warianty dotyczące parametru ruchu (Tomaszewski 2010: 136–137). Jeden z nich występuje w słowie migowym DAWNO: ruch ten jest wewnętrzny w formie zmiany konfiguracji ręki (zginania palców; zob. rys. 1h). Tymczasem zgodne z normą wzorcową DAWNO artykułuje się za pomocą ruchu zewnętrznego w postaci przesunięcia ręki do tyłu (zob. rys. 1g).

⁸ Dla PJM system par minimalnych rekonstruowany jest w pracy Tomaszewskiego (2010), dla amerykańskiego języka migowego — w pracy Sandler i Lillo-Martin (2006), dla australijskiego języka migowego — w pracy Johnston i Schembri (2007), dla irlandzkiego języka migowego — w pracy Leeson i Saeed (2012), dla izraelskiego języka migowego — w pracy Meir i Sandler (2008).

	
<p>a. Znak GŁUCHY — bez kciuka</p>	<p>b. Znak GŁUCHY — z kciukiem</p>
	
<p>c. znak DYSKUTOWAĆ — bez kciuka</p>	<p>d. znak DYSKUTOWAĆ — z kciukiem</p>
	
<p>e. znak PASOWAĆ — bez kciuka</p>	<p>f. znak PASOWAĆ — z kciukiem</p>
	
<p>g. znak DAWNO — z ruchem zewnętrznym</p>	<p>h. znak DAWNO — z ruchem wewnętrznym</p>

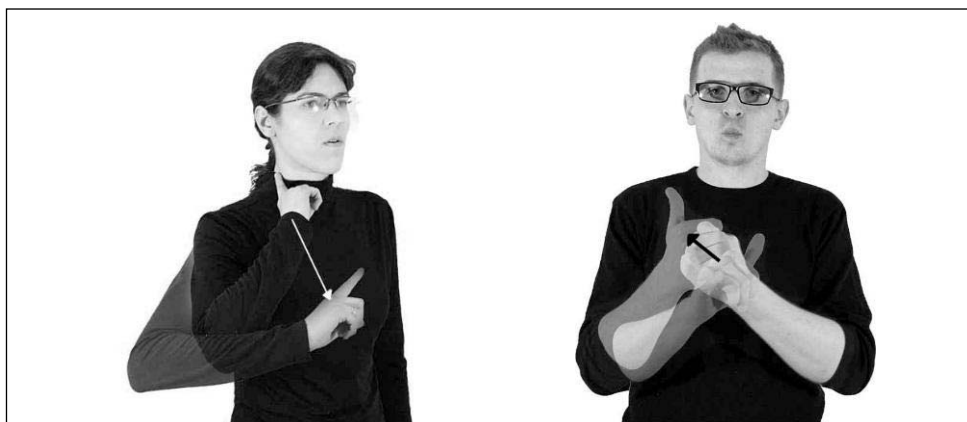
Rys. 1. Warianty fonologiczne w słowach migowych GŁUCHY, DYSKUTOWAĆ, PASOWAĆ (pod kątem parametru konfiguracji ręki) oraz DAWNO (pod kątem parametru ruchu)

Z perspektywy socjolingwistycznej istotne jest opisanie przyczyn omawianej tu wariantowości. Zmiany artykulacji mogą mieć motywację stylistyczną lub regionalną, mogą też jednak być efektem procesów koartykulacyjnych, które występują w potoku mowy migowej. Osobnym zagadnieniem wyjaśniającym różnice artykulacyjne może być leksykalizacja wyrażeń ikonicznych, które w toku rozwoju języka migowego stają się coraz bardziej umowne.

2.2. WARIANTY LEKSYKALNE

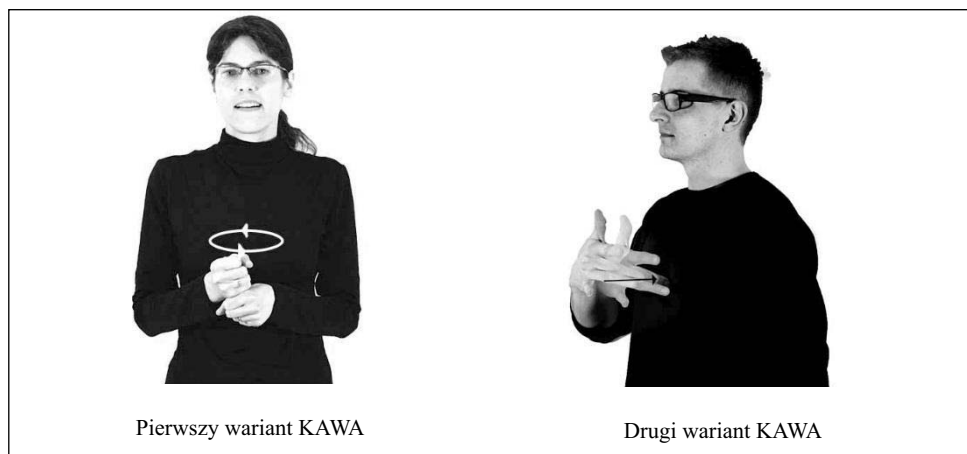
Warianty leksykalne były przedmiotem opisu w wielu językach migowych. W pracach tych ich istnienie wiąże się najczęściej z takimi czynnikami, jak wiek osoby migającej, płeć, regionalność, etniczność, religia, wykształcenie (Lucas, Bayley 2010: 461; Schembri, Johnston 2013: 509).

W polskim kontekście istotne byłoby określenie stopnia zróżnicowania regionalnego polskiego języka migowego i wydzielenie regionów o wspólnej leksyce. Jednym z przykładów wariantów regionalnych jest znak UDAWAĆ, który wygląda w województwie mazowieckim inaczej niż w województwie małopolskim (zob. rys. 2).



Rys. 2. Znaki UDAWAĆ:
z województwa mazowieckiego (po lewej) i małopolskiego (po prawej)

Oczywiście w obrębie jednego środowiska regionalnego (np. w Warszawie) Głusi używają wariantów leksykalnych o charakterze synonimicznym. Przykładowo, niektórzy Głusi używają dwóch różnych znaków o znaczeniu KAWA (zob. rys. 3). Warianty te są umotywowane stylistycznie.

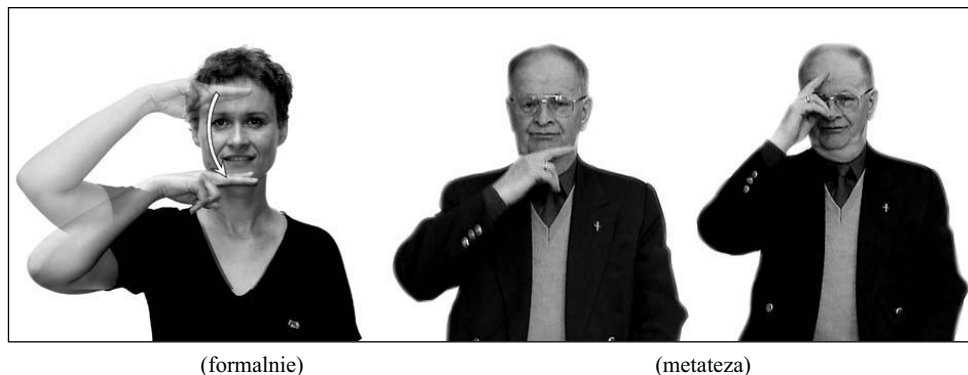


Rys. 3. Znak KAWA w dwóch wariantach

W językach migowych potwierdzono też występowanie wariantów etnicznych. Pojawiają się one na styku społeczności będących mniejszościami o odmiennej kulturze, ale posługujących się tym samym językiem migowym. W Polsce nie można się spodziewać istnienia takich wariantów. Sporo jest ich natomiast w Stanach Zjednoczonych, gdzie amerykański język migowy (ASL) używany jest przez różnorodne etnicznie społeczności. Aramburo (1989: 115–118) oraz McCaskill i in. (2011: 75) wykazali, że czarni i biali Głusi używający ASL wykonują niektóre znaki migowe o takim samym znaczeniu w odmienny od siebie sposób, co świadczy o różnicowaniu się wariantów etnicznych ASL. Przykładowo biali Głusi wykonują znak SCHOOL ‘szkoła’ w ten sposób, że prawa, dominująca ręka styka się z lewą, pozostającą w pozycji statycznej. Natomiast ciemnoskórzy Głusi wykonują znak migowy tak: ręce zderzają się ze sobą kantami dłoni (zgodnie z regułą symetrii). W ASL warianty etniczne występują z powodu braku intensywnego kontaktu językowego między społecznościami białych i czarnych głuchych Amerykanów, za co odpowiada historyczne kształcenie rozłączne (segregacja rasowa) (Valli, Lucas 2005: 163).

Najnowsze badania socjolingwistyczne nad wariantami w ASL wykazały istnienie różnic wynikających z płci użytkowników tego języka. Przykładowo, mężczyźni jednoręcznie używają znaku DEER ‘jeleń’, podczas gdy kobiety preferują dwuręczną artykulację tego słowa (Lucas, Bayley, Valli 2003: 52).

W Polsce różnice ze względu na płeć nie były dotąd przedmiotem opisu. Wstępne obserwacje pokazują natomiast istnienie zróżnicowania wynikającego z wieku użytkowników. Przykładem niech będzie leksem TATA/OJCIEC, który ma dwa warianty ze względu na wiek. Młodsze osoby formalnie artykułują to słowo w obrębie głowy z czoła do podbródka (ruch czoło → podbródek), zaś wśród starszych osób obserwuje się zjawisko metatezy w postaci przestawienia lokalizacji z podbródka do czoła (podbródek → czoło), co można uznać za „wariant pokoleniowy” (zob. rys. 4).



Rys. 4. Wariantowa metateza lokalizacji w słowie migowym TATA/OJCIEC

Istnienie w języku migowym zróżnicowania leksykalnego jest dowodem tego, że język migowy w danej społeczności Głuchych rozwija się spontanicznie i zmienia się pod wpływem warunków społecznych. Aktualnie nie dysponujemy jednak szczegółowymi danymi empirycznymi na temat takiego zróżnicowania PJM⁹, ponieważ badania lingwistyczne w Polsce ruszyły w tym zakresie z wieloletnim opóźnieniem w stosunku do badań nad językami migowymi w krajach zachodnich (por. Stokoe 1960).

2.3. ZRÓŻNICOWANIE LEKSYKALNE A PLANOWANIE JĘZYKOWE

Budowanie świadomości językowej, zwłaszcza świadomości istnienia zróżnicowania leksykalnego w PJM, jest konieczne nie tylko wśród użytkowników języka migowego, ale także w środowisku nauczycieli i wychowawców pracujących z głuchymi uczniami. Bez tej wiedzy u słyszących edukatorów mogą rodzić się fałszywe przekonania na temat nieregularności języka migowego czy jego ograniczeń leksykalnych (braku zróżnicowania), a nawet powstawać mogą zachowania pseudonormatywne (np. korygowanie artykulacji czy narzucanie jedyne go znanego wariantu).

Owe negatywne postawy słyszących specjalistów wobec języka migowego mają zresztą swoje korzenie historyczne. W latach sześćdziesiątych XX wieku przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych powstała Unifikacyjna Komisja Języka Migowego, która w okresie około 20 lat zunifikowała blisko 5 tysięcy znaków ideograficznych i stworzyła słownik języka migowego (Szczepankowski 2002: 110), a zwłaszcza słownik znaków dla miganej odmiany języka polskiego, tzn. systemu językowo-migowego (SJM). W tym wypadku jednak unifikacja oznaczała redukcję, ponieważ w pracach komisji nie brano pod uwagę wariantów regionalnych, stylistycznych i pokoleniowych, które były symptomem rozwoju PJM. Zresztą zdarzało się, że twór-

⁹ Polskie badania są obecnie na etapie prac magisterskich (np. Romanowska 2007: 79–91 — praca poświęcona regionalizmom języka migowego).

cy słownika świadomie redukowali warianty PJM, uznając za kanoniczny jeden ze znanych im znaków. Trzeba jednak pamiętać, że celem tej komisji było leksykalne upodabnianie języka migowego (PJM) do miganej wersji polszczyzny (SJM) poprzez ujednoczenie istniejących znaków oraz opracowywanie nowych. Słyszący normatywiści redukowali zatem naturalny i bogaty w synonimy słownik swych głuchych podopiecznych, dostosowując znaki migowe do wyrazów języka polskiego według zasady jeden do jednego. Działanie to mogło wywoływać u słyszących nauczycieli deprecjonujący lub paternalistyczny stosunek do PJM i samych Głuchych. Czajkowska-Kisil (2003: 55) opisała sytuację, która dobrze ilustruje ten problem:

Wśród lektorów prowadzących kursy języka migowego [zwłaszcza SJM — przypis autorów] funkcjonuje określenie „stary” i „nowy” język migowy. W swojej praktyce pedagogicznej nierzadko byłam świadkiem sytuacji, kiedy to słyszący nauczyciel zwracał uwagę swojemu głuchemu koledze na nieprawidłowo migany znak. To trochę tak, jakby Polak poprawiał w angielskim Anglika.

Podobne podejście znajdziemy zresztą w słowie wstępnym do słownika polskiego języka miganego (czyli SJM) opracowanym przez Hendzela (1986). Wspomina się tam, że zdaniem Unifikacyjnej Komisji Znaków Migowych na potrzebę ujednoczenia niektórych wariantów słów migowych złożyły się dwa powody: (1) drastyczne ubóstwo leksykalne PJM i (2) bariery komunikacyjne pomiędzy głuchymi pochodzącymi z różnych miast, w których istnieją używane przez nich dialekty odznaczające się swoistymi cechami leksykalnymi. Na niedostatek leksykalny PJM nie ma jednak dowodów naukowych, co sugeruje konieczność prowadzenia przyszłych badań nad leksykonem PJM, aby określić jego zakres słownictwa z perspektywy dynamiki rozwoju społecznego samej wspólnoty. Tym bardziej, że PJM może zacząć rozwijać się bardzo dynamicznie, co łączy się z naturą modalności wzrokowo-gestowej, która znacznie lepiej niż modalność słuchowo-głosowa pozwala na tworzenie znaków ikonicznych i ich derywację strukturalną (Tomaszewski 2004: 64). Jeśli zaś chodzi o komunikację międzyregionalną — wspomnieć tu trzeba o ciekawej praktyce metajęzykowej, która ten problem rozwiązuje. Na przykład jeśli Głuchy z Krakowa stosuje znak nieznaną Głuchemu z Warszawy, to ma obowiązek wyjaśnić jego sens za pomocą znaków dobrze znanych obu rozmówcom (Wojda 1999: 168). Świadczy to o istnieniu wśród użytkowników PJM kompetencji komunikacyjnej w zakresie wyboru najodpowiedniejszego wyrażenia z kilku dostępnych wariantów, które w największym stopniu pasują do sytuacji aktu mówienia i celu wypowiedzi.

W PJM może zresztą występować większa liczba wariantów regionalnych bądź dialektów niż w innych językach migowych świata, ponieważ te ostatnie zostały uznane za równorzędne językom mówionym wiele lat wcześniej (por. ustawa o szwedzkim języku migowym — 1983, za: Pietrzak 1994: 99). O wiele dłużej zatem trwa tam proces standaryzacji języka ogólnego (ponadregionalnego). Badania socjolingwistyczne wykazały zresztą niemałe różnice między językami migowymi pod względem liczby wariantów regionalnych (Schembri, Johnston 2012: 788–816, 2013:

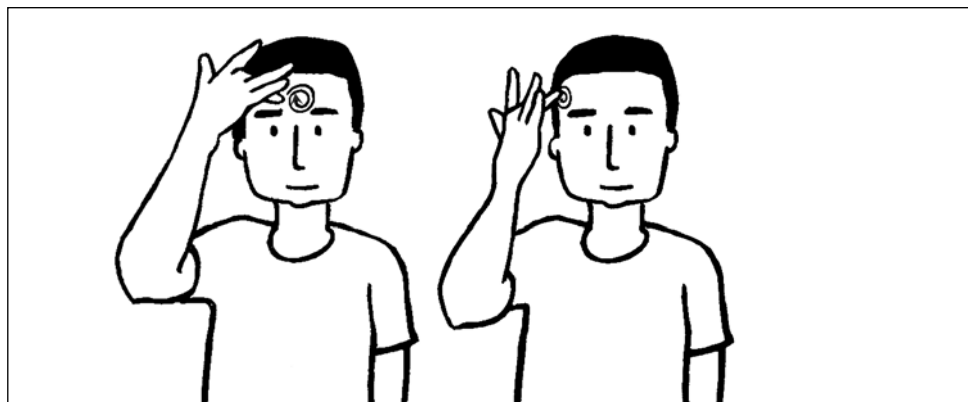
503–522). Fakt ten łączyć się może z oficjalnym (prawnym) statusem języka migowego jako języka społeczności Głuchych w danym państwie, a także z innymi czynnikami, takimi jak: wiek użytkowników, ich doświadczenie szkolne oraz postawy wobec języka, zróżnicowania językowe w rodzinach (rodzice głusi versus słyszący), miejsce zamieszkania (mniejsze versus większe miasta), stopień mobilności społecznej itp.

3. ZMIANY HISTORYCZNE SŁÓW MIGOWYCH

Kolejnym proponowanym tu kierunkiem badań socjolingwistycznych są historyczne zmiany struktury i semantyki słów migowych. Z historycznego punktu widzenia język ten musiał przechodzić procesy ewolucji, które zapewne zachodziły w transmisji pokoleniowo-kulturowej. Historia PJM przedstawia losy i przemiany leksykalne w ścisłym związku z losami jego głuchych użytkowników — ważnym źródłem wiedzy jest tu wydane w 1879 roku dzieło pt. *Słownik mimiczny dla głuchoniemych i osób z nimi styczność mających*, opracowane przez dwóch księży: Józefa Hollaka i Teofila Jagodzińskiego. Praca ta obejmuje historyczny zapis zaczątków PJM i jest to najważniejszy materiał źródłowy badań etymologicznych.

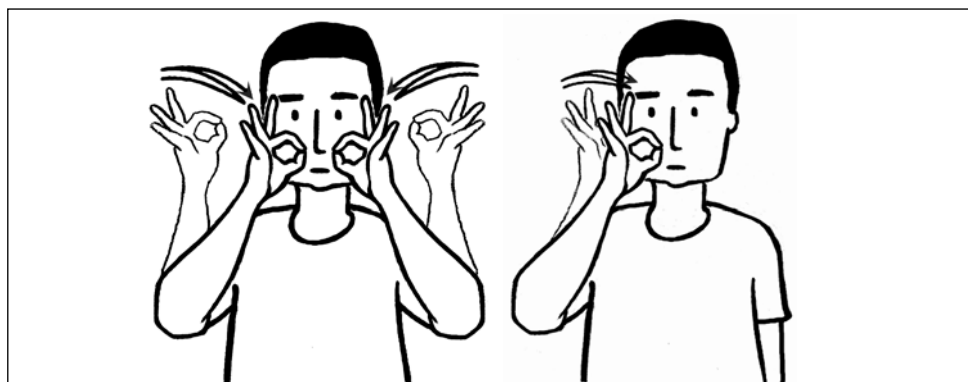
Warto podkreślić, że w procesie ewolucji języka migowego mogą mieć udział nawet dzieci głuche należące do drugiej generacji użytkowników tego kodu (Fischer 1978: 329, Meier 1984: 202, Senghas, Coppola 2001: 327–328, Supalla 2008: 577–578). Obecnie przyjmuje się też najczęściej, że języki migowe ewoluują od ikoniczności do arbitralności. Zaobserwowano na przykład, że im częściej znaki migowe o charakterze ikonicznym były używane przez dorosłych głuchych, tym bardziej stawały się arbitralne wskutek występującej w ich strukturze zmiany elementów subleksykalnych (Frishberg 1975: 718, Tomaszewski 2006: 54). Przykładowo w ASL słowo migowe HELP ‘pomóc’ zmieniło się pod kątem fonologicznym; w starszej wersji lokalizacja prawej ręki i orientacja lewej dłoni były inne niż współcześnie: prawa ręka była ustawiona wierzchem dłoni ku górze i podtrzymywała łokieć lewej ręki, a teraz umiejscawia się ją pod samym kantem zaciśniętej lewej ręki, który dawniej był skierowany do przodu, a współcześnie — w dół (Frishberg 1975: 704–705).

W PJM również zachodzą zmiany fonologiczne niektórych słów migowych na skutek częstego ich używania. Często bywa tak, że słowa migowe PJM, które z początku są używane w okolicach przedniej części twarzy, po jakimś czasie zmieniają swoją lokalizację, przenoszą się na boczną część twarzy. Przykład tego typu zmiany stanowi słowo migowe RELIGIA, którego częste użycie przyczyniło się do przemieszczenia dłoni ze środkowej części czoła na stronę prawą (zob. rys. 5). Zmiana ta wynika z rosnącej roli czynników pragmalingwistycznych — w tym wypadku — z konieczności przestrzegania zasady podtrzymywania kontaktu wzrokowego podczas komunikacji (Tomaszewski 2010: 188).



Rys. 5. Historyczna zmiana w słowie migowym RELIGIA w PJM (Tomaszewski 2006: 45)

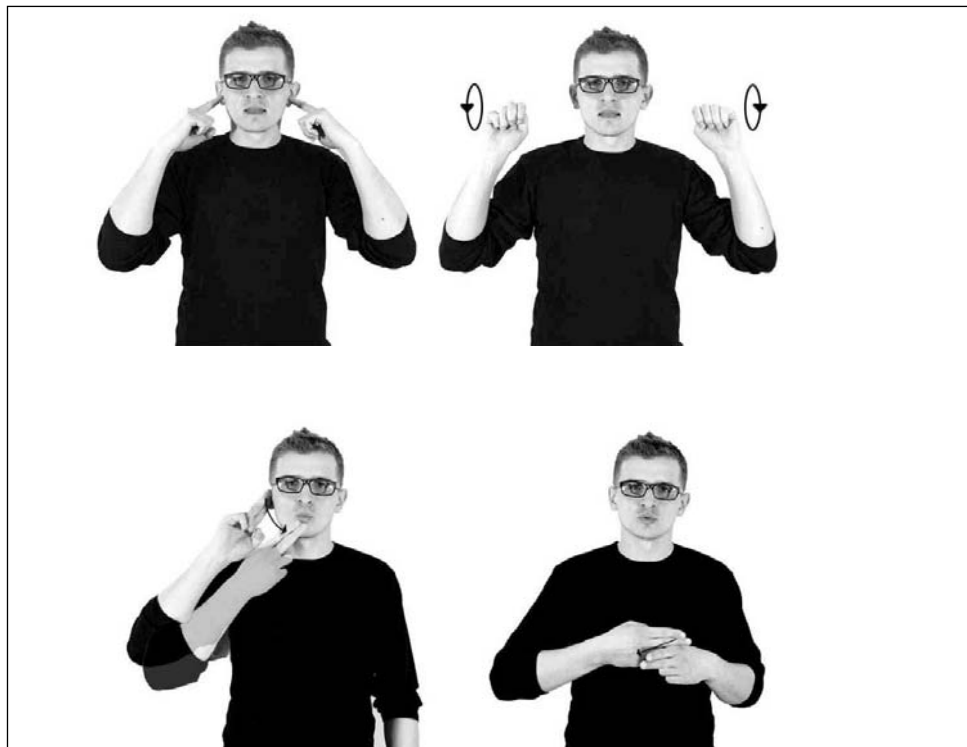
Ewolucja PJM może obejmować procesy fonologicznego przekształcenia niektórych znaków ikonicznych w postać arbitralną. Z punktu widzenia reguły symetrii¹⁰ zauważyć można pewien mechanizm, który odzwierciedla zmiany w strukturze słów migowych w PJM. Tą właściwością jest eliminacja jednej ręki, która wcześniej była wbudowana w dwuręczny i symetryczny znak migowy, który w procesie ewolucji przybrał formę jednoręczną. Przykładem tego typu jest znak KOT, który kiedyś wykonywano oburęcznie zgodnie z zasadą symetrii (oburęczny ilustrator wąsów), a obecnie kreśli się go zazwyczaj za pomocą tylko jednej ręki (zob. rys. 6).



Rys. 6. Symetryczne słowo migowe KOT w PJM i utrata efektu symetryczności (Tomaszewski 2010: 190)

¹⁰ W języku migowym występują dwa anatomicznie identyczne artykulatory — dwie ręce. W PJM niektóre słowa migowe artykułuje się za pomocą dwóch rąk. Jak zauważył Battison (1974: 5), gdy obydwie dłonie są zaangażowane w artykulację danego słowa migowego, ich konfiguracja, ruch oraz kierunek muszą być identyczne i symetryczne. Nazwał ten fenomen regułą symetrii (*Symmetry Condition*), którą określa się mianem ograniczenia kombinacji elementów fonologicznych.

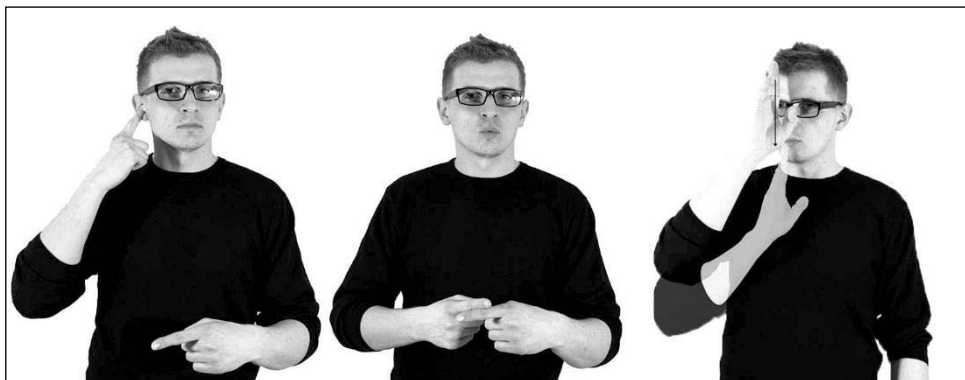
Zmiany strukturalne niektórych znaków migowych odzwierciedlają również stosunek ludzi głuchych do głuchoty bądź ich kulturową przynależność do społeczności głuchych. Dobrym przykładem jest znak USZY-NIEDŹWIĘKOCHŁONNE o literalnym znaczeniu „głuchy jak pień”/„całkowicie głuchy”. Dziś znak ten staje się archaiczny i coraz częściej zastępuje go znak GŁUCHY+CZYSTY (zob. rys. 7).



Rys. 7. Znaki USZY-NIEDŹWIĘKOCHŁONNE (na górze) i GŁUCHY-CZYSTY (na dole)

Znaki te różnią się semantycznie, ale też aksjologicznie, a nawet ideologicznie. Pierwszego wariantu USZY-NIEDŹWIĘKOCHŁONNE (czubki wyprostowanych palców wskazujących obu dłoni dotykają uszu, po czym cały układ konfiguracji rąk zamienia się w taką pozycję, że obie dłonie zaciśnięte w pięści wprawiane są w ruch po linii spiralnej) używali Głusi, ponieważ dawniej akceptowali wynik oceny audiologicznej, zgodnie z którą są medycznie osobami niepełnosprawnymi. W tamtych czasach w społeczeństwie dominowało podejście medyczne do kwestii głuchoty i pod wpływem „słyszających opiekunów” Głusi myśleli o sobie w kategoriach braku, defektu. Stąd wynika taka morfologia znaku USZY-NIEDŹWIĘKOCHŁONNE. Dziś słowo to jest uznawane za deprecjonujące, dlatego wyparło je wyrażenie GŁUCHY+CZYSTY, które oddaje zmianę wspólnotowego myślenia, czyli wskazuje na zwrot kulturowy wśród

polskich Głuchych. Używając tej metafory, Głusi podkreślają kulturową przynależność do grupy społecznej, czyli swoją kulturową tożsamość. Dowodzi tego morfem CZYSTY, który przyjmuje w tej syntagmie znaczenie „rodowity/natywny/rdzenny”. Morfem ten jest zresztą źródłem wielu słów o podobnej tożsamościowej semantyce. Na przykład wyrażenie POLSKA+CZYSTY odnosi się do rdzennego Polaka, a AMERYKA+CZYSTY dotyczy rodowitego Amerykanina.



a) dawniej

b) dziś

Rys. 8. Para słów SŁYSZEĆ-PÓŁ (po lewej) i POŁOWA-GŁOWY (po prawej)

Podobnie historycznie zmieniło się słowo migowe o znaczeniu „słabosłyszający” (zob. rys. 8). Kiedyś to słowo miało inne znaczenie słowotwórcze: SŁYSZEĆ-PÓŁ (zob. rys. 8a), co dosłownie oznacza „półsłyszający”. Wiązało się to z tym, że kiedyś słabosłyszający nie identyfikowali się społecznie z użytkownikami języka migowego i tworzyli własną grupę społeczną posługującą się raczej językiem mówionym, funkcjonującą na pograniczu między społecznością Głuchych a światem słyszących. Obecnie używa się słowa migowego o dosłownym znaczeniu POŁOWA-GŁOWY (prawa dłoń wyprostowana, palce złączone ze sobą i skierowane do góry; ułożona prostopadłe do twarzy dłoń przesuwana się w dół od środka czoła do brody — zob. rys. 8b). Literalnie wyrażenie to oznacza „słabosłyszający”, jednak pod względem semantycznym jest złożoną metaforą: połowa ciała należy do świata słyszących, a druga połowa — do świata Głuchych. Faktycznie od pewnego czasu coraz więcej słabosłyszających identyfikuje się z Głuchymi, posługując się PJM jako drugim językiem, czyli tożsamościowo rozwijają się już w obrębie kultury Głuchych, przy czym mając duże resztki słuchu, osoby te mogą też kontaktować się ze słyszącymi za pomocą języka mówionego.

4. RELACJE POMIĘDZY PJM A INNYMI JĘZYKAMI — PROBLEM DWUJĘZYCZNOŚCI

Kolejnym przedmiotem badań socjolingwistycznych nad językiem migowym są jego relacje z innymi językami. Podobnie jak języki mówione PJM ulega wpływom uczenia się bądź użycia języka polskiego i obcego języka migowego przez osoby głuche w wa-

runkach dwujęzyczności (np. nauka pisanej formy języka polskiego, użycie manualnej odmiany języka polskiego (SJM), kontakty z ludźmi słyszącymi czy też międzynarodowe kontakty pomiędzy ludźmi głuchymi z całego świata). Społeczność Głuchych dysponuje szerokim spektrum doświadczeń i zachowań związanych z dwujęzycznością, którą można określić jako kulturową — powstała ona bowiem w rezultacie oddziaływania kultury ludzi słyszących i ich języka na społeczność Głuchych. Ann (2001: 43) wymienia aż siedem rodzajów dwujęzyczności Głuchych:

(1) natywni użytkownicy jakiegokolwiek języka migowego (xJM), którzy biegle mówią, piszą oraz czytają w języku mówionym;

(2) natywni użytkownicy xJM, którzy biegle czytają i piszą w języku mówionym, ale nie mówią;

(3) natywni użytkownicy xJM, którzy w różnym stopniu biegłości czytają, piszą w języku mówionym;

(4) głusi posługujący się xJM jako drugim językiem, którzy w języku mówionym czytają i piszą biegle, ale nie mówią;

(5) głusi posługujący się xJM jako drugim językiem, którzy jako pierwszego języka nauczyli się migowego opartego na języku mówionym;

(6) natywni użytkownicy xJM, którzy nauczyli się innego xJM jako drugiego języka;

(7) głusi posługujący się xJM jako językiem pierwszym lub drugim, którzy używają mowy.

W polskiej społeczności Głuchych występują różne zjawiska językowe odzwierciedlające rozwój kompetencji dwujęzycznej jej członków, co uwarunkowane jest dwoma podstawowymi czynnikami: (1) wzajemnym oddziaływaniem dwóch języków: PJM i języka polskiego bądź miganej odmiany polszczyzny (SJM) oraz (2) zdecydowanie wyższym statusem społecznym języka polskiego w stosunku do PJM (Tomaszewski 2004: 62).

Z tej perspektywy trzeba wspomnieć o bardzo ważnym zjawisku pogranicza językowego, jakim jest migowy pidżyn (Tomaszewski, Rosik 2002: 158). Jest to kod językowy, w którym dwa języki — język polski i PJM — przenikają się leksykalnie. Jak pisze Bickerton (1984: 173, 1990: 118–119), z początku, kiedy przenikają się dwie społeczności o odmiennym języku i kulturze, spontanicznie powstaje pomiędzy nimi coś w rodzaju quasi-języka, zawierającego ubogie słownictwo mieszane i pozbawionego gramatyki (a ściślej — z pewnymi zaczątkami elementów gramatycznych). Dopiero w drugim pokoleniu powstaje gramatyka stworzona przez dzieci z tych społeczności, co prowadzi do ukształtowania się pełniejszego niż pidżyn języka kreolskiego.

Polski język migowy typu pidżyn obejmuje uproszczone formy językowe, które nie mają miejsca ani w PJM, ani w języku polskim, czyli stanowi on coś w rodzaju odchylenia od struktury gramatycznej obu języków — PJM i języka polskiego (Tomaszewski, Rosik 2002: 158). System ten funkcjonuje w procesie komunikacji między Głuchymi a słyszącymi, którzy mają kompetencje kulturowe i komunikacyjne w języku migowym, ale za to posługują się miganą odmianą polszczyzny (SJM). Co więcej, pidżynowa for-

ma komunikacji może również mieć miejsce w sytuacjach, gdy dwujęzyczni Głusi wchodzą ze sobą w interakcje: mogą więc naprzemiennie posługiwać się dwoma językami — PJM, SJM bądź nawet innym językiem migowym w zależności od kontekstu sytuacyjnego. W takich sytuacjach dwujęzycznych (czy też polijęzycznych) może występować fenomen *code-switching* polegający na przełączaniu się z jednego kodu lub języka na drugi w obrębie jednej rozmowy, a nawet wypowiedzi (Grosjean 1982: 145, Baker 2006: 109 Snow 2006: 481–482). Ponadto osoby uczące się PJM jako języka obcego mogą też spontanicznie tworzyć wypowiedzi typu pidżyn jako odzwierciedlające przejście z języka polskiego w stronę naturalnego języka migowego (Tomaszewski, Gałkowski, Rosik 2002: 14).

Należałoby jednak zauważyć, że użycie określenia *pidżyn* w stosunku do mieszaniny PJM i języka polskiego ma znaczenie metaforyczne, a nie specjalistyczne. O pidżynie można przecież mówić wtedy, gdy powstaje on jako środek porozumiewania się ludzi, którzy mówią nieznanymi sobie nawzajem językami, ale także przekształca się — i to w dosyć szybkim tempie — w język kreolski, który jest dziełem młodszego pokolenia będącego „naocznym świadkiem” połączenia dwóch języków przez starsze pokolenia. Jak pisze Kurcz (2000: 35),

Życie pidżynu nie trwa dłużej niż życie jednego pokolenia. Dzieci osób, które porozumiewały się nim, samorzutnie nakładają na ów pidżynowy słownik składnię, nie będącą kalką jakiegokolwiek składni z innych języków, np. tego, który służył za wzorzec dla określonego pidżynu. W ten sposób powstaje język kreolski, a więc język w pełnym tego słowa znaczeniu, i z czasem może nawet stać się oficjalnym językiem jakiejś społeczności.

Wobec tego nie należy utożsamiać procesów zmian językowych w formie przejścia z pidżynu w język kreolski z obecnym problemem komunikacji między Głuchymi a słyszącymi. Wypowiedzi typu pidżyn pojawiające się w kontakcie między nimi mogą świadczyć o naturalnym przejściu z języka polskiego w kierunku PJM lub odwrotnie. Jak dowodzą Lucas i Valli (1989: 11, 15, 1990: 288–289, 1992: 75, 93–94), przy zetknięciu się dwóch różniących się od siebie języków, pomiędzy słyszącymi a Głuchymi użytkownikami języka migowego zawsze spontanicznie powstaje nie pidżyn migowy, a raczej *contact signing* (miganie kontaktowe), czyli miganie w sytuacji kontaktu językowego, w której naprzemiennie używa się różnych form systemu migowego w zależności od sytuacji. Takimi formami mogą być: polski język migowy (PJM), język polski, system językowo-migowy (SJM), pidżyn migowy, hybryda migowa, alfabet palcowy itp. Na podstawie koncepcji Lucas i Valli (1989: 13) można założyć, że w polskiej społeczności g/Głuchych fenomen *contact signing* ma miejsce wtedy, gdy zachodzą między g/Głuchymi i słyszącymi relacje typu:

- głusi dwujęzyczni — słyszący dwujęzyczni,
- głusi dwujęzyczni — głusi dwujęzyczni,
- głusi dwujęzyczni — słyszący jednojęzyczni posługujący się językiem mówionym,

- słyszący dwujęzyczni — głusi posługujący się SJM,
- głusi dwujęzyczni — głusi posługujący się SJM,
- głusi posługujący się SJM — słyszący jednojęzyczni,
- głusi posługujący się SJM — słyszący dwujęzyczni,
- głusi posługujący się SJM — głusi jednojęzyczni w PJM,
- głusi dwujęzyczni — głusi jednojęzyczni w PJM,
- głusi jednojęzyczni w PJM — słyszący dwujęzyczni.

Kończąc kwestię pidżynu migowego — trzeba jeszcze dodać, że forma ta może występować wśród samych Głuchych — grupy jednorodnej. PJM musiał w swej historii przechodzić procesy pidżinizacji, jak i kreolizacji w ujęciu wspomnianej koncepcji Bickertona. Proces ten zaczął się prawdopodobnie w chwili powstania Instytutu Głuchoniemych w Warszawie w 1817 roku, gdzie działała pierwsza generacja osób migających. Niektórzy lingwiści uważają, że każdy konwencjonalny język migowy posiada swą historię przemiany z pidżynu migowego w język kreolski, w czym biorą udział dzieci głuche należące do drugiej generacji użytkowników systemu migowego (Fischer 1978: 329, Meier 1984: 201–202).

Kolejnym zjawiskiem językowym świadczącym o wpływie obcego języka na PJM jest obecność w PJM różnych rodzajów zapożyczeń zarówno z języka polskiego, jak i obcych języków migowych (Tomaszewski 2005b: 44). Zapożyczenia z języka polskiego mają zazwyczaj specyficzną postać palcowo-alfabetyczną (daktylograficzną), a nie postać naturalnego znaku migowego. Oznacza to, że realizacja zapożyczeń tego typu bazuje na alfabecie palcowym zgodnie z fonetycznymi regułami poprawnego ich użycia. Przykładowym zapożyczeniem w PJM jest słowo #NIE, którego wykonywanie obejmuje palcowanie dwóch liter wyrazu polskiego: *n* oraz *e*, ale z opuszczeniem środkowej litery *i*, a dodatkowo — daktylograficzne znaki N i E ulegają upodobnieniom pod względem kształtu, co jest przykładem procesu leksykalizacji.

Oprócz tego, że PJM jest w ciągłym kontakcie z językiem polskim, w PJM obserwuje się tendencje do przejmowania znaków migowych z innych języków migowych — np. ASL czy międzynarodowego języka migowego (*International Signs*). Jeśli PJM nie posiada w swym zasobie leksykalnym znaku na określenie pewnego pojęcia, użytkownicy pożyczają obce słowa z najbliższego sobie kontekstu — z innego, popularnego języka migowego (np. amerykańskiego), czego przykładem są występujące w leksyce PJM takie zapożyczenia migowe z ASL, jak: IMPLANT-ŚLIMAKOWY, KOMUNIKACJA, #OKEY, METAFORA itp. (Tomaszewski 2005: 58).

5. POSTAWY WOBEC JĘZYKA

Ostatnim z proponowanych przez nas kierunków badań socjolingwistycznych są badania postaw wobec języka migowego i ich użytkowników (*language attitudes*). Postawy te odzwierciedlają poglądy tych, którzy owego języka używają. Jak zauważają Burns, Matthews i Nolan-Conroy (2001: 182), „nasze sądy mogą być nieświadome lub pod-

świadome: większość ludzi nie zdaje sobie sprawy, że dokonuje osądu, jak inni ludzie mówią, piszą lub migają, aż zmuszeni są do konfrontacji z tymi ocenami i w jakiś sposób je wyrażają”.

Z lingwistycznego punktu widzenia wszystkie języki i ich odmiany są równe, a wartościujące oceny są uwarunkowane społecznie lub ideologicznie. Innymi słowy, gorsze oceny języka, jego odmian czy właściwości wynikają ze stygmatyzacji jednostki, która się nim posługuje. Stąd w kształtowaniu się postaw językowych dużą rolę odgrywa kontekst socjolingwistyczny, tj. status języka i jego funkcjonowanie w danym kontekście społecznym (Wilczyńska i in. 2007: 19). Fakt, że języki większości, społecznie dominujące i prestiżowe, stanowią standard, sprawia, że są zazwyczaj wyróżniane. Odbywa się to często kosztem języków mniejszościowych bądź podrzędnych z uwagi na mniejsze przywileje społeczne, ekonomiczne i edukacyjne, które są z nimi związane.

Jakie postawy wobec języka migowego mogą się kształtować wśród jego użytkowników? Historycznie rzecz ujmując, głuchota była traktowana przez słyszących jako stygmat niepełnosprawności, uznawana była, jak pisze Ramsey (1989: 141), za „medyczną, edukacyjną i językową sytuację awaryjną”, a Głusi z racji użycia języka migowego byli uważani za grupę niepożądaną bądź zaliczani do kategorii podludzi. W porównaniu z użytkownikami innych języków mniejszości stygmatyzacja Głuchych może być nawet silniejsza, gdyż ich język migowy jest dla użytkowników języka mówionego na tyle obcy modalnie, że łatwo uznać go za kod techniczny (niejęzykowy). W starszej literaturze przedmiotu nie brakuje zresztą negatywnych stwierdzeń na temat języka migowego. Przykładowo Leonard Bloomfield (1933: 39) w pracy *Language* wyraził stanowisko, że „języki oparte na gestach [stanowiły] jedynie rozwinięcie zwykłych gestów, zaś wszelkie gesty skomplikowane bądź nie od razu zrozumiałe oparte są na konwencjach związanych ze zwykłą mową”.

W obliczu takiej sytuacji Głusi doświadczali opresji społecznej, która mogła negatywnie rzutować na ich stosunek do własnego języka. Przez długi czas Głusi nie mieli ontologicznej etykiety dla swojego języka — nawet nie zdawali sobie sprawy, że jest to kod językowy, słowem — akceptowali politykę dopasowania mniejszości do większości (Humphries 2008: 35–37, Tomaszewski 2015: 38). Niemniej w ostatnich latach w wielu krajach coraz więcej Głuchych — poprzez różne akcje społeczne — zyskuje świadomość, że posiada własną kulturę i język, co można nazwać świadomością meta-kulturową. Doskonale obrazuje to przykład wypowiedzi natywnego badacza ASL, Benjamina Bahana, która pokazuje, jak się zmieniała jego postawa wobec ASL (Film Transcript 2007: 33):

Ludzie zawsze postrzegali moją mamę jako tę, która odniosła sukces dzięki metodzie oralnej — jako „sukces oralizmu”. Ona dobrze mówiła, biegle posługiwała się językiem angielskim w piśmie. Mowa i znajomość angielskiego w piśmie mojego ojca nie były takie dobre. Jego przypadek uważano za „porażkę oralizmu”. Pod względem kompetencji językowych moi rodzice bardzo się różnili, postrzegaliśmy ich w odrębnych kategoriach — ojca jako porażkę i matkę jako sukces. Kiedy dorastałem, uważałem mojego tatę za niezbyt mądrego, natomiast mamę postrzegałem jako osobę dość inteligentną. Później wychęchałem na studia, podczas których poznałem gramatykę i strukturę amerykańskiego języka migowego.

Kiedy wróciłem do domu i zobaczyłem jak mój ojciec miga, byłem zdumiony. On migał pięknym ASL-em, ze wszystkimi jego cechami i konstrukcjami gramatycznymi — dokładnie i zgodnie z tym, czego nauczyłem się na studiach. Z drugiej strony migowy mojej mamy nie posiadał tych wszystkich właściwości. Jej ASL był taki sobie. ASL, którym posługiwał się mój ojciec, był doskonały. Jego angielski nie był rewelacyjny; moja mama posługiwała się nim znacznie lepiej. Ale całe moje życie myślałem, że mój ojciec jest osobą gorszą pod względem językowym — tym „głupim”. Po nauce ASL zacząłem go postrzegać całkiem inaczej.

Jak zaobserwowała Kannapell (1993: 157–171), w amerykańskiej społeczności Głuchych występowały sprzeczne poglądy wobec ASL i większości języka mówionego. Z szacunkiem względem języka migowego współwystępował pogląd, że jego użycie ujawnia niższy poziom wykształcenia lub nawet niższą inteligencję użytkownika, a korzystanie z pisanej wersji większości języków mówionych było postrzegane jako dowód dobrej edukacji i wyższej inteligencji. Duma i szacunek w stosunku do naturalnego języka migowego również współwystępowały z błędnym przekonaniem, że nie jest to prawdziwy język lub jest niewystarczającym substytutem języka mówionego.

Jeśli chodzi o sytuację w Polsce, obecna edukacja Głuchych ciągle ma charakter opresji społecznej w formie umniejszania wartości PJM, który w szkole w nieskrępowany sposób funkcjonuje tylko wśród uczniów głuchych na przerwie — jako środek ich codziennej komunikacji (Tomaszewski, Sak 2014: 137). Co więcej, większość nauczycieli, wychowawców, rodziców (zwłaszcza słyszących) ma ograniczone kompetencje w posługiwaniu się PJM, często posługuje się różnymi formami pośrednimi, w których mieszają się elementy gramatyczne języka mówionego i migowego, a w szkołach dla Głuchych w dalszym ciągu PJM nie jest oficjalnie wykorzystywany jako przedmiot nauczania kulturowego. Taki stan rzeczy może mieć wpływ na postawy głuchych uczniów wobec siebie samych i ich języka; mogą oni bowiem postrzegać siebie oczami dominującej kultury słyszących, utwierdzając się w przekonaniu, że język większości, jakim jest język polski, jest bardziej pożądany niż PJM jako język mniejszości.

Dopiero niedawno przeprowadzono w Polsce pierwsze badania nad postawami głuchych i słabosłyszących wobec języka migowego, w których zaobserwowano kilka interesujących rezultatów (Cichorska 2014: 36–38). Badani mieli pozytywny stosunek do języka polskiego bez względu na jego formę, co sugeruje, że głusi i słabosłyszący mogą postrzegać ten język jako prestiżowy. Ponadto odnotowano dodatnią korelację między wiekiem osób badanych a pozytywnym stosunkiem do SJM, czyli miganą odmianą polszczyzny: osoby ze starszego pokolenia lepiej oceniają SJM niż młodzi, co można rozpatrywać w kontekście socjolingwistycznym i historycznym. SJM był przez wiele lat preferowaną formą komunikacji w edukacji Głuchych jako oficjalny substytut „języka”. Stąd SJM jako język dominujący w komunikacji przez wiele lat mógł stać się standardem i zostać zaakceptowany przez niektórych członków społeczności Głuchych, którzy wychowali się w latach jego dominacji. Zauważono również w badaniach, że znajomość języka polskiego koreluje z oceną języka polskiego, jak i języka migowego. Efekt ten nie występuje w przypadku SJM — tzn. znajomość SJM nie koreluje ze stosunkiem do SJM. Być może osoby Głuche i słabosłyszące były niegdyś

zmuszane do komunikowania się i nauczania w SJM i bez względu na własne poglądy nauczyły się SJM, w związku z czym deklarują dobrą jego znajomość. Presja w związku z nauką SJM wpłynęła jednak na gorszą ocenę tej formy komunikacji, mimo jej dobrej znajomości.

Niektórzy autorzy sugerują, że planowanie językowe (*language planning*) na poziomie edukacji Głuchych może pełnić funkcję kolonialnej opresji, w której utrzymując dominację kulturową i językową, słyszący nauczyciele stosują przy pomocy miganej odmiany języka mówionego manualne sposoby usprawniania języka głuchych uczniów, co może negatywnie wpływać na postawy tych uczniów wobec form systemu migowego (Reagan 2001: 157–158, Tomaszewski, Sak 2014: 137, zob. też Johnson, Liddell, Erting 1989). Zaobserwowano też, że lepsza ocena PJM przez osoby, które postrzegają głuchotę jako zjawisko socjokulturowe, ma związek z tożsamością. Kulturowo Głusi z założenia mają świadomość, że ich językiem jest PJM, z którego są dumni, podczas gdy SJM jest przez nich piętnowany bądź mają do niego obojętny stosunek. Analogicznie — osoby, dla których głuchota jest rodzajem niepełnosprawności, gorzej oceniają PJM niż SJM. Być może w obecnej chwili, a także kilkadziesiąt lat temu, więcej uwagi poświęcano walce z SJM jako sztucznym subkodem języka polskiego niż z samym językiem polskim, który jest postrzegany jako język naturalny.

5. PODSUMOWANIE

Języki migowe najczęściej uznawane są za języki zagrożone wyginięciem (zob. Johnston 2004). Dzieje się tak z kilku powodów. Pierwszym jest niewielka liczba ich użytkowników, drugim — postęp w medycynie i rozwoju tzw. technologii naprawy słuchu (np. implanty ślimakowe). Po trzecie wreszcie — pod kątem społecznym, gospodarczym, ekonomicznym, kulturowym, politycznym, edukacyjnym, zawodowym obecna sytuacja w Polsce może w mniejszym lub większym stopniu stwarzać pewne utrudnienia w pogłębianiu intensywnych kontaktów między Głuchymi z różnych miast. Można się spodziewać malejącej liczby działań czy wydarzeń kulturotwórczych (organizacja spotkań, stowarzyszeń, klubów itp.)¹¹.

Niknące kontakty między Głuchymi z różnych regionów będą prowadzić do większego różnicowania się zjawisk językowych i dialektów regionalnych, co z kolei może zatrzymać rozpoczęte niedawno procesy standaryzacji PJM w odmianie ogólnej. Aby uniknąć tego rodzaju sytuacji, konieczne jest właściwe planowanie językowe, które ma istotne znaczenie dla tworzenia strategii działań zmierzających zarówno do budowania pozytywnego stosunku do PJM, jak i kształtowania oblicza komunikacji w społeczności Głuchych, a także w kontaktach między nimi a słyszącymi (Tomaszewski, Sak, 2014: 139). Jednym z możliwych działań podejmowanych w ramach planowania językowe-

¹¹ Pomimo rozwijającej się technologii wizualnej, z której korzystać mogą Głusi do podtrzymywania ze sobą kontaktów na odległość, pojawiają się nowe siły społeczne i ekonomiczne prowadzące do powolnego zaniku takich miejsc jak kluby Głuchych, szkoły dla Głuchych, gdzie mogliby oni regularnie się spotykać, przez co mogą znaleźć się w obliczu wysokiej skali braku zaangażowania społecznego.

go jest tworzenie korpusów językowych (por. Coper 1989: 31–32, Ferguson 2006: 20–21). Tego rodzaju planowanie ma charakter socjolingwistyczny, pozwala bowiem na zebranie nagranych wypowiedzi jako korpusów tekstów migowych tworzonych przez osoby głuche. Bogaty materiał korpusowy zawierający elementy PJM może sprzyjać jego standaryzacji, kodyfikacji i normatywizacji, a tym samym opracowaniu dynamicznych słowników PJM z uwzględnieniem wariantywności i zmienności form językowych w nim występujących. Pozwoliłoby to szerzej przyrzeć się różnego rodzaju wariantom leksykalnym i związanym z nimi zmiennym o charakterze społecznym oraz dynamice rozwoju PJM z perspektywy diachronicznej i synchronicznej.

Na tym polu mamy już zresztą w Polsce pierwsze sukcesy. Planowanie korpusowe weszło w etap wstępny. Dotychczasowe badania nad językiem migowym prowadzone były bowiem w sposób wyrywkowy, brakowało kompletnych korpusów tekstowych, ustalonych metod analiz materiału badawczego, co wynika ze złożoności procesów badawczych w przypadku PJM jako języka bazującego na modalności wizualno-gestowej i niemającego standardowej formy pisanej (Tomaszewski, Sak 2014: 143). Wprawdzie dotychczas nie wypracowano standardowego słownika PJM, jednak na obecną chwilę w niektórych jednostkach naukowych podejmowane są próby rozwiązania problemu planowania korpusu jako bazy słownika (Tomaszewski 2010: 10–11, Rutkowski i in. 2014: 219).

Niestety, wiele korpusów języka migowego (także te tworzone w Polsce) ma charakter ewokowany (wypowiedzi są prowokowane przez badaczy), a nie naturalny i spontaniczny. Trudno zatem mówić o ich reprezentatywności czy nawet zrównoważeniu. Poważnym problemem jest też dobór osób, których język można uznać za realizację polskiego języka migowego. Dzieje się tak, ponieważ — jak pisaliśmy wyżej — większość Głuchych narusza w swoich wypowiedziach zarówno zasady gramatyczne PJM, jak SJM, posługując się formami pośrednimi, czyli rodzajem hybrydy migowej. Z tego powodu w Polsce liczba użytkowników języka migowego (zgodnego z normą), jak i języka miganego jest nieznaczną. Dlatego przy tworzeniu korpusu PJM należałoby dysponować dokładnymi socjolingwistycznymi danymi o informatorach i precyzyjnie określać miejsce ich idiolektu w migowym kontinuum. Posługiwanie się koncepcją kontinuum pozwoli nie tylko rzetelnie opracować lingwistyczny obraz struktury PJM, ale także lepiej opisać zjawiska socjolingwistyczne takie, jak: powstawanie zapożyczeń, interferencje językowe, *code-switching*, *code-mixing*.

Jeśli chodzi o postawy wobec języka, istnieje ogromna potrzeba głębszych badań empirycznych w tym zakresie. Metody i analizy danych powinni uwzględniać czynniki mające dynamiczny wpływ na postawy Głuchych wobec ich narzędzia komunikacji. Innym wymiarem tego problemu są postawy społeczne wobec samych użytkowników PJM. Jak wiadomo, nabywanie języka migowego jako języka obcego/drugiego wymaga czasu i wysiłku. W polskim społeczeństwie utrzymuje się jednak błędne przekonanie, w obrębie którego PJM jest postrzegany przez swoją rzekomą prostotę jako język łatwiejszy do opanowania niż inne języki mówione. Wyrazem tego jest niski poziom nauczania PJM jako obcego/drugiego. Zakres wymagań dla kursów dla tłumaczy, stan-

dardy kwalifikacji nauczycieli są na tyle niewystarczające, że wciąż brakuje w Polsce wykwalifikowanych tłumaczy PJM i nauczycieli, którzy mogliby prowadzić zajęcia z różnych przedmiotów z uczniami Głuchymi w warunkach dwujęzyczności. Ponadto niedostępność materiałów do nauczania PJM na różnych poziomach ma wpływ na negatywne spostrzeganie tego języka. To, że wciąż nie dysponujemy oficjalnymi zasobami, które mogą być dostępne dla nauczycieli, tłumaczy, może w mniejszym lub większym stopniu decydować o tym, jaki będą mieli oni stosunek do PJM i ich użytkowników.

W niniejszym tekście przedstawiliśmy jedynie zarys problematyki socjolingwistycznej w odniesieniu do języka migowego. Nasza propozycja jest wypadkową wniosków płynących z badań języków migowych na świecie oraz doświadczeń i badań prowadzonych w Pracowni Badań nad Polskim Językiem Migowym i Komunikowaniem się Głuchych na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Mamy świadomość, że proponowany tu przegląd kierunków badań socjolingwistycznych nie wyczerpuje tematu, a jedynie wskazuje punkty wyjścia zaawansowanym badaniom empirycznym.

BIBLIOGRAFIA

- Ann J. 2001: Bilingualism and language contact, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of Sign Language*, Cambridge: Cambridge University Press, 33–60.
- Aramburo A.J. 1989: Sociolinguistic aspects of the black deaf, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of the Deaf Community*, San Diego, CA: Academic Press, 103–119.
- Bailey R., Lucas C. 2011: Sign languages, [w:] R. Mesthrie (red.), *The Cambridge Handbook of Sociolinguistics*, Cambridge: Cambridge University Press, 83–102.
- Baker C. 2006: *Foundations of Bilingual Education and Bilingualism, Fourth Edition*, Multilingual Matters LTD.
- Battison R. 1974: Phonological deletion in ASL, *Sign Language Studies* 5, 1–19.
- Battison R. 1978: *Lexical Borrowing in American Sign Language*, Silver Spring, MD: Linstok Press.
- Bickerton D. 1984: The language bioprogram hypothesis, *The Behavioral and Brain Sciences* 7, 173–221.
- Bickerton D. 1990: *Language and Species*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Bloomfield L. 1933: *Language*. New York: Holt, Rinehart and Winston.
- Burns S., Matthews P., Nolan-Conroy E. 2001: Language attitudes, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of Sign Language*, Cambridge: Cambridge University Press, 181–216.
- Cichorska I. 2014: *Postawy wobec języka u osób głuchych i słabosłyszących*, Praca magisterska pod kierunkiem P. Tomaszewskiego. Pracownia Badań nad Polskim Językiem Migowym i Komunikowaniem się Głuchych, Wydział Psychologii UW, Warszawa.
- Coper R.L. 1989: *Language Planning and Social Change*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Czajkowska-Kisil M. 2003: Język migowy w szkole, ale jaki? *Nauczyciel w Świecie Ciszy* 4, 54–59.
- Fabisiak S. 2010: Imitacyjność w polskim języku migowym, *Poradnik Językowy* 6, 62–79.
- Fabisiak S. 2010: Przejawy imitacyjności w systemie gramatycznym polskiego języka migowego, *LingVaria* 1 (9), 183–192.
- Farris M. 1994: Sign language research and Polish Sign Language, *Lingua Posnaniensis* 36, 13–36.
- Farris M. 1997: Sign language transcription and the structure of the syllable in sign language: An introduction, *Lingua Posnaniensis* 39, 7–24.

- Farris M. 1998: Models of person in sign languages, *Lingua Posnaniensis* 40, 47–59.
- Ferguson G. 2006: *Language planning and Education*, Edinburgh University Press.
- Film Transcript 2007, [w:] *Through Deaf Eyes*, <<http://www-tc.pbs.org/weta/throughdeafeyes/about/transcript.pdf>> [Published March 2007].
- Fischer S. 1978: Sign language and creoles, [w:] P. Siple (red.), *Understanding Language Through Sign Language Research*, New York: Academic Press, 309–331.
- Frisberg N. 1975: Arbitrariness and iconicity: historical change in American Sign Language, *Language* 51, 696–719.
- Grosjean F. 1982: *Life with Two Languages. An Introduction to Bilingualism*, Cambridge: Harvard University Press.
- Grzesiak I. 2007: *Strukturalna klasyfikacja i systematyzacja znaków polskiego języka migowego dla potrzeb leksykografii dwujęzycznej*, Olsztyn: Fundacja na Rzecz Osób Niesłyszących i Języka Migowego.
- Grzesiak I., Chrzanowska M. 2007: O znakach kierunkowych w polskim języku migowym, [w:] I. Grzesiak (red.), *Język migowy we współczesnym szkolnictwie w Polsce i na świecie*, Olsztyn: Fundacja na Rzecz Osób Niesłyszących i Języka Migowego, 46–61.
- Hendzel J.K. 1986: *Słownik polskiego języka migowego*, Olsztyn: Pojezierze.
- Hollak J., Jagodziński T. 1879: *Słownik mimiczny dla głuchoniemych i osób z nimi styczność mających*, Warszawa: Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.
- Humphries T. 2008: Talking culture and culture talking, [w:] D. Bauman, L. Hirksen (red.), *Open Your Eyes. Deaf Studies Talking*, Minneapolis: University Of Minnesota Press, 35–41.
- Januszewicz M. 2014: Wyrażenia lokatywne i klasyfikatory w polskim języku migowym (PJM), [w:] M. Sak (red.), *Deaf Studies w Polsce. Tom 1*, Łódź: Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki, 144–155.
- Johnson R.E., Ertling C. 1989: Ethnicity and socialization in a classroom for deaf children, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of the Deaf Community*, San Diego, CA: Academic Press, 41–84.
- Johnson R., Liddell S., Ertling C. 1989: *Unlocking the Curriculum: Principles for Achieving Access in Deaf Education*, Gallaudet Research Institute Working Paper, Washington, DC: Gallaudet Research Institute.
- Johnston T.A. 2004: W(h)ither the deaf community? Population, genetics, and the future of Australian sign language, *American Annals of the Deaf* 148, 358–375.
- Johnston T.A., Schembri A. 2007: *Australian Sign Language: An Introduction to Sign Language Linguistics*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Kannapel B. 1993: *Language Choice — Identity Choice*, Burtonsville, MD: Linstok Press, Inc.
- Kosecki K. 2008: Metaphorical aspects of selected signs in Polish Sign Language, *Linguistica Silesiana* 29, 67–74.
- Kurcz I. 2000: *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Leeson L., Saeed J.I. 2012: *Irish Sign Language. A Cognitive Linguistic Account*, Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Liddell S.K. 1980: *American Sign Language syntax*, The Hague: Mouton.
- Lucas C. 1995: Sociolinguistic variation in ASL: The case of DEAF, [w:] C. Lucas (red.), *Sociolinguistics in Deaf Communities*, Washington, D.C.: Gallaudet University Press, 3–25.
- Lucas C., Valli C. 1989: Language contact in the American Deaf Community, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of the Deaf Community*, San Diego, CA: Academic Press, 11–40.
- Lucas C., Valli C. 1990: ASL, English, and contact signing, [w:] C. Lucas (red.), *Sign Language Research: Theoretical Issues*, Washington, D.C.: Gallaudet University Press, 288–307.
- Lucas C., Valli C. 1992: *Language Contact in the American Deaf community*, San Diego: Academic Press, Inc.
- Lucas C., Bayley R., Valli C. 2001: *Sociolinguistic Variation in American Sign Language*, Washington, DC: Gallaudet University Press.

- Lucas C., Bauley R., Valli C. 2003: *What's Your Sign for PIZZA? An Introduction in American Sign Language*, Washington, D.C.: Gallaudet University Press.
- Lucas C., Bayley R. 2010: Variation in American Sign Language, [w:] D. Brentari (red.), *Sign Languages*, Cambridge: Cambridge University Press, 451–475.
- Łozińska S. 2012: Gramatyczne funkcje ruchu w polskim języku migowym (PJM), [w:] K. Lisczyk-Kubina, M. Maciołek (red.), *Ruch w języku — język w ruchu*, Katowice: Wydawnictwo Gnome, 89–97.
- McCaskill C., Lucas C., Bauley R., Hill J. 2011: *The Hidden Treasure of Back ASL. Its History and Structure*, Washington, D.C.: Gallaudet University Press.
- Meadow K.P. 1972: Sociolinguistics, sign language, and the deaf subculture, [w:] T.J. O'Rourke (red.), *Psycholinguistics and Total Communication: The State of the Art*, Washington, D.C.: American Annals of the Deaf, 19–33.
- Meier R.P. 1984: Sign as creole, *Behavioral and Brain Sciences* 7, 201–202.
- Meir I., Sandler W. 2008: *A Language in Space. The Story of Israeli Sign Language*, Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Padden C. 1980: The deaf community and the culture of deaf people, [w:] C. Baker, R. Battison (red.), *Sign Language and the Deaf Community*, Silver Spring, MD: National Association of the Deaf, 89–103.
- Pietrzak W. 1994: Różne drogi poznawania języka przez dzieci z wadą słuchu, [w:] S. Grabias (red.), *Głuchota a język*, Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 95–104.
- Polański K. 2003: Warianty językowe, [w:] K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław: Ossolineum, 630.
- Ramsey C.L. 1989: Language planning in deaf education, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of the Deaf Community*, San Diego, CA: Academic Press, 123–145.
- Reagan T. 2001: Language planning and policy, [w:] C. Lucas (red.), *The Sociolinguistics of Sign Language*, Cambridge University Press, 145–180.
- Romanowska O. 2007: Regionalizmy w polskim języku migowym, [w:] E. Woźnicka (red.), *Tożsamość społeczno-kulturowa głuchych*, Łódź: Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki, 79–91.
- Rutkowski P., Czajkowska-Kisil M. 2010: O kategorii zaimka osobowego w Polskim Języku Migowym (PJM), *LingVaria* 1(9), 65–77.
- Rutkowski P., Fabisiak S. 2011: Iconicity in Polish Sign Language, [w:] T. Dobrzyńska, R. Kuncheva (red.), *Vision and Cognition: Literary, Linguistic and Cultural Aspects*, Sofia: Bulgarian Academy of Sciences, 224–244.
- Rutkowski P., Łozińska S. 2011: O niedookreśloności semantycznej migowych predykatów klasyfikatorowych, [w:] M. Bańko, D. Kopcińska (red.), *Różne formy, różne treści*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 211–224.
- Rutkowski P., Łozińska S. (red.) 2014: *Lingwistyka przestrzeni i ruchu. Komunikacja migowa a metody korpusowe*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rutkowski P., Łozińska S., Filipczak J., Łacheta J., Mostowski P. 2014: Korpus polskiego języka migowego (PJM): założenia — procedury — metodologia, [w:] M. Sak (red.), *Deaf Studies w Polsce. Tom 1*, Łódź: Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki, 118–226.
- Sandler W., Lillo-Martin D. 2006: *Sign Language and Linguistics Universals*. New York: Cambridge University Press.
- Schembri A., Johnston T. 2012: Sociolinguistic aspects of variation and change, [w:] R. Pfau, M. Steinbach, B. Woll (red.), *Sign Language: An International Handbook*, Berlin: Walter de Gruyter, 788–816.
- Schembri A., Johnston T. 2013: Sociolinguistic variation and change in sign languages, [w:] R. Bayley, R. Cameron, C. Lucas (red.), *Oxford Handbook of Sociolinguistics*, Oxford: Oxford University Press, 503–524.
- Senghas A., Coppola M. 2001: Children creating language: How Nicaraguan Sign Language acquired a spatial grammar, *Psychological Science* 12 (4), 323–328.

- Snow C.E. 2006: Dwujęzyczność i przyswajanie języka drugiego, [w:] J.B. Gleason, N.B. Ratner (red.), *Psycholingwistyka*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 477–506.
- Stokoe W.C. 1960: *Sign language structure: An outline of the visual communication system of the American deaf*, Studies in Linguistics, Occasional Papers, No. 8, Buffalo, NY: University of Buffalo.
- Stokoe W.C. 1978: *Sign Language Structure*, Silver Spring, MD: Linstok Press.
- Stokoe W.C., Casterline D.C., Croneberg C.G. 1965: *A Dictionary of American Sign Language on Linguistic Principles*, Washington, D.C: Gallaudet College Press.
- Supalla T. 2008: Sign language archaeology: Integrating historical linguistics with fieldwork on young sign languages, [w:] R.M. de Quadros (red.), *Sign Languages: Spinning and unraveling the past, present and future: Forty-five papers and three posters from the 9th Theoretical Issues in Sign Language Research Conference, Florianopolis, Brazil, December 2006 (TISLR9)*, Edytora Arara Azul Petropolis/RJ Brazil, 575–583.
- Szczepankowski B. 2002: Język migowy w życiu osób niesłyszących, [w:] Z. Tarkowski, G. Jastrzębowska (red.), *Człowiek wobec ograniczeń. Niepełnosprawność — komunikowanie — diagnoza — terapia*, Lublin: Wydawnictwo Fundacji ORATOR, 109–131.
- Świdziński M. 1998: Bardzo wstępne uwagi o opisie gramatycznym polskiego języka migowego, *Audiofonologia* 12, 69–82.
- Świdziński M., Gałkowski T. (red.) 2003: *Studia nad kompetencją językową i komunikacją niesłyszących*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Tomaszewski P. 2004: Polski Język Migowy: mity i fakty, *Poradnik Językowy* 6, 59–72.
- Tomaszewski P. 2005a: O niektórych elementach morfologii Polskiego Języka Migowego: złożenia, *Poradnik Językowy* 2, 59–75.
- Tomaszewski P. 2005b: O niektórych elementach morfologii Polskiego Języka Migowego: zapożyczenia, *Poradnik Językowy* 3, 44–62.
- Tomaszewski P. 2006: From iconicity to arbitrariness: How do gestures become signs in peer-group pidgin, *Psychology of Language and Communication* 10 (2), 27–59.
- Tomaszewski P. 2010: *Fonologia wizualna polskiego języka migowego*, Warszawa: Matrix.
- Tomaszewski P. 2011: Lingwistyczny opis struktury polskiego języka migowego, [w:] I. Kurcz, H. Okuniewska (red.), *Język jako przedmiot badań psychologicznych. Psycholingwistyka ogólna i neurolingwistyka*, Warszawa: SWPS Academica, 184–238.
- Tomaszewski P. 2015: Kształtowanie kompetencji socjokulturowej w nauczaniu polskiego języka migowego, [w:] P. Tomaszewski, K. Bargiel-Matuszewicz, E. Pisula (red.), *Kulturowe i społeczne aspekty niepełnosprawności*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 21–40.
- Tomaszewski P., Rosik P. 2002: Czy polski język migowy jest prawdziwym językiem?, [w:] Z. Tarkowski, G. Jastrzębowska (red.), *Człowiek wobec ograniczeń. Niepełnosprawność — komunikowanie — diagnoza — terapia*, Lublin: Wydawnictwo Fundacji ORATOR, 133–165.
- Tomaszewski P., Gałkowski T., Rosik P. 2002: Nauczanie polskiego języka migowego jako obcego języka: Czy osoby słyszące mogą przyswoić język wizualny? *Czasopismo Psychologiczne* 8, 7–20.
- Tomaszewski P., Rosik P. 2007a: Sygnały niemanualne a zdania pojedyncze w Polskim Języku Migowym: Gramatyka twarzy, *Poradnik Językowy* 1, 33–49.
- Tomaszewski P., Rosik P. 2007b: Sygnały niemanualne a zdania złożone w Polskim Języku Migowym: Gramatyka twarzy, *Poradnik Językowy* 2, 64–80.
- Tomaszewski P., Farris M. 2010: Not by the hand alone: Functions of non-manual features in Polish Sign Language, [w:] B. Bokus (red.), *Studies in the Psychology of Language and Communication*, Warszawa: Matrix, 289–320.
- Tomaszewski P., Sak M. 2014: It is possible to educate deaf children bilingually in Poland?, [w:] M. Olpińska-Szkiełko, L. Bertelle (red.), *Zweitsprachigkeit und bilingualer Unterricht*, Frankfurt: Peter Lang Edition, 129–149.

- Twardowska E. (red.) 2008: *Stan badań nad polskim językiem migowym*, Łódź: Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki.
- Valli C., Lucas C. 2005: *Linguistic of American Sign Language: An introduction. Fourth edition*, Washington D.C.: Gallaudet University Press.
- Wilczyńska W., Górecka J., Mosorka E., Nowicka A., Skrivánek H., Wojciechowska B. 2007: *Wielojęzyczność a wykorzystanie różnorodności kontekstów europejskich w nauczaniu szkolnym. Wyniki badań w dzielnicy Grunwald w Poznaniu oraz w powiecie ślubickim na tle innych okręgów europejskich*, Poznań: Wydział Neofilologii UAM.
- Wojda P. 1999: Język migowy — „spojrzenie od wewnątrz”, [w:] J. Kobosko (red.), *Moje dziecko źle słyszy: Materiały dla rodziców dzieci z wadą słuchu*, Warszawa: Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek–Człowiekowi”, 166–171.
- Wojda P. 2010: Transmission of Polish sign systems, [w:] D. Brentari (red.), *Sign Languages*, Cambridge: Cambridge University Press, 131–147.

SUMMARY

Sign language from sociolinguistic perspective

Key words: sign language, lexical variants, historical changes in signed words, language interactions, language attitudes.

Since 2011, or since the entry into force of the Sign Language Act, there has been growing interest in Poland in this form of communication not only among public institutions or mass media but also among scholars. To date, Polish research into sign languages, not very extensive anyway, has focused on their grammar aspects. This paper is an attempt to bring a new, sociolinguistic perspective in sign language research in Poland. Hence, it has some of the character of a review. The Authors propose four areas of sociolinguistic research into sign language. The first one is the description of lexical variants (especially the phonological and the lexical ones), the second one is the observation of the life of words and the historical changes in the sign language lexis, while the third area involves research on language interactions, especially the codes included in the so called sign language continuum. The last area considered by the Authors is the reconstruction of deaf Poles' attitudes to sign language. The suggested direction of research is especially important in the light of the global tendency of languages (and thus of cultures) to die out, mostly for reasons of civilization.